

Sygn. akt II Ca 645/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Beata Grochulska SSR del. Monika Cichocka
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa D. S.

przeciwko R. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 29 maja 2014 roku, sygn. akt I C 778/12

oddala apelację i zasądza od powódki D. S. na rzecz pozwanego R. D. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 645/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa D. S. przeciwko R. D. o zapłatę: zasądził od pozwanego R. D. na rzecz powódki D. S. kwotę 22 625,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2012 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji zasądził od powódki D. S. na rzecz pozwanego R. D. kwotę 404,78 zł tytułem tych kosztów. Ponadto Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. od powódki D. S. kwotę 4 700,00 zł tytułem nieuiszczonego wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 1 340,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. od pozwanego R. D. kwotę 2 314,93 zł tytułem nieuiszczonego wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 660,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Wyrokowi w punkcie 1 co do kwoty 15 000,00 zł Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W. D. zmarł w dniu 12 stycznia 2010 r. w P. Ostatnio stałe miejsce zamieszkania posiadał w U..

W postanowieniu z dnia 19 stycznia 2011 r. wydanym w sprawie I Ns 136/10 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. stwierdził, że spadek po W. D. na podstawie ustawy nabyli: żona M. D. (1) oraz dzieci D. S., R. D. i M. D. (2) po 1/4 części każdy z nich z dobrodziejstwem inwentarza.

W. D. nie pozostawił po sobie żadnego majątku.

D. S. jest córką z drugiego małżeństwa, natomiast R. D. z trzeciego.

W. D. wyprowadził się z domu, gdy D. S. miała 9 miesięcy.

Decyzją nr (...) z dnia 6 listopada 1979 r. W. D. uzyskał pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego oraz budynku gospodarczego do celów ogrodnich na działce w U.. Budynek mieszkalny, który został ukończony w 1981 r.

Umową darowizny sporządzoną w formie aktu notarialnego w dniu 10 stycznia 2008 r. W. D. i M. D. (1), będący właścicielami na prawach wspólności ustawowej, darowali R. D. zabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,42 ha oraz niezabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,56 ha, położone w obrębie (...) U.. R. D. ustanowił na rzecz W. D. i M. D. (1) dożywotnio i bezpłatnie służebność osobistą polegającą na prawie zamieszkiwania w budynku mieszkalnym bez ograniczeń oraz użytkowania działki gruntu nr (...).

Nieruchomość w dacie darowizny była w złym stanie. Budynek był nieotynkowany, posiadał starą instalację centralnego ogrzewania na miał węglowy, stare drzwi i okna, na ścianach nie było gładzi, podłogi były zużyte, w złym stanie były zwłaszcza kuchnia i łazienka, na dachu znajdowała się papa. Budynek gospodarczy był również w złym stanie.

W. D. i M. D. (1) do momentu darowizny nieruchomości nie dokonywali w budynku mieszkalnym żadnych remontów.

W 2008 r. budynek gospodarczy się zawalił. Budynek nie posiadał stropu, a ściany były szlakowe. Rober D. następnie wybudował drugi budynek gospodarczy, gdzie jest warsztat.

R. D. rozpoczął remont budynku mieszkalnego w miejscowości U.. Został on całkowicie wyremontowany. Zostało zerwane stare pokrycie dachu i położone nowe z gontu, zostały wymienione wszystkie okna i drzwi wewnętrzne i zewnętrzne. Zostało wymienione centralne ogrzewanie - grzejniki, instalacja i piec, została wyremontowana łazienka, kuchnia, część tynków została zerwana wewnątrz w 2 pokojach i były wytynkowane, we wszystkich pomieszczeniach zostały położone gładzie. We wszystkich pomieszczeniach zostały wymienione podłogi na panele. Budynek został ocieplony wraz z wykonaniem zewnętrznej elewacji oraz dobudowany ganek i schody. Została położona kostka, nowe ogrodzenie w całości, ogród był rekultywowany. Posadzono nowe drzewa, wycięte zostały stare, został wyrównany grunt, posiana trawa na całej powierzchni. Został wykonany wjazd oraz zamontowana nowa brama. W chwili darowizny budynek miał 3 pokoje i kuchnię, teraz posiada 6 pokoi, 2 kuchnie i 2 łazienki. Cała piwnica została zagospodarowana na mieszkanie. Prace były wykonywane po śmierci W. D..

R. D. mieszka w tym domu do chwili obecnej. Opłaca podatek od nieruchomości.

W. D. prowadził działalność gospodarczą związaną z handlem obwoźnym w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 20 stycznia 2005 r.

W. D. zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na stan zdrowia.

W dniu 3 października 1983 r. wobec W. D. orzeczono trzecią grupę inwalidzką. W. D. pobierał od dnia 12 października 1983 r. do 31 lipca 2001 r. rentę z tytułu niezdolności do pracy. Od dnia 1 sierpnia 2001 r. pobierał on emeryturę,

która w dniu 12 stycznia 2010 r. wyniosła kwotę 951,93 zł. Emerytura była przekazywana za pośrednictwem poczty pod adres zamieszkania.

D. S. nie utrzymywała kontaktu ze swoim ojcem W. D.. Powódka ostatni raz spotkała się z ojcem 16 lat przed śmiercią. Nie odwiedzała do ojca. Widziała go 3 razy w życiu: gdy miała 10 lat, na sprawie o podwyższenie alimentów oraz raz jak pojechała do niego. W. D. nie interesował się losem córki. W. D. nie wyrażał woli spotkania z córką. Raz dostał list od córki, ale na niego nie odpisał. Został także zaproszony na komunię syna córki, ale nie przyjechał.

W. D. był przewlekłe chory od 2005 r. Cierpiał on m.in. na cukrzycę, miażdżycę, niewydolność nerek, niewydolność krążenia oraz niedowidział. Nie był on w stanie samodzielnie funkcjonować.

R. D. opiekował się W. D., zawoził go do lekarzy oraz finansował jego leczenie, gdy ojcu nie starczało z emerytury. Powódka nie partycypowała w kosztach pogrzebu.

Wartość nieruchomości gruntowej z jej częściami składowymi położonej w miejscowości U. o powierzchni 0,98 ha w cenach z grudnia 2013 r. oraz według stanu z 10 stycznia 2008 r. wynosi 362.000 zł.

Pismem z dnia 9 marca 2012 r. D. S. wezwała R. D. do zapłaty kwoty 70.000 zł z tytułu zachowku po ojcu W. D.. W odpowiedzi pismem z dnia 26 marca 2012 r. R. D. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia spadkowego.

R. D. prowadzi działalność gospodarczą od 1993 r., natomiast od 1999 r. zajmuje się transportem drogowym. Obecnie posiada około 20 samochodów ciężarowych różnych marek V., D., R.. Żaden z nich nie jest nowy. Wartość używanego samochodu ciężarowego wynosi ok. 50.000 zł. Miesięczny obrót przedsiębiorstwa wynosi średnio około 400.000 zł.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części.

Podniósł, że w sprawie niniejszej powódka wystąpiła przeciwko swojemu bratu przyrodniemu o zachówek. Niespornym było, iż powódka i pozwany są dziećmi W. D. zmarłego 12 stycznia 2010 r. Niespornym było również to, iż spadkodawczyni wraz z żoną w dniu 10 stycznia 2008 r. darowali pozwanemu zabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,42 ha oraz niezabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,56 ha, położone w U.. W niniejszej sprawie nie było sporu co do zasady, a jedynie wartość dokonanej darowizny. Pozwany uznał powództwo do kwoty 15.000 zł ze względu na stan techniczny nieruchomości w dacie darowizny, obecne ceny nieruchomości, fakt całkowitego zaniechania ze strony powódki pomocy ojcu, całkowitego zaniechania kontaktów z ojcem i swoją rodziną przez powódkę oraz fakt niepartycypowania przez powódkę w żadnych kosztach dotyczących nieruchomości.

W myśl art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2 art. 991 k.c.).

Uprawniony należny mu zachówek może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). O powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, z testamentu a nawet z ustawy, i choćby adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku.

Powstanie uprawnienia do zachowku jest przy tym uzależnione od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym osoby te były powołane do spadku z ustawy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie dochodzą do dziedziczenia osoby, które zostały uznane za niegodnych (por. art. 928 § 2 k.c.), małżonek wyłączony od dziedziczenia w trybie art. 940 k.c., małżonek, w stosunku do którego orzeczono separację (por. art. 935¹ k.c.), wydziedziczone przez spadkodawcę w testamencie (por. art. 1008 k.c.), osoby które odrzuciły spadek (por. art. 1020 k.c.) oraz takie, które zawarły umowę o zrzeczeniu się dziedziczenia (por. art. 1049 § 2 k.c.). W takich sytuacjach, zgodnie z ustawą, dochodzą do dziedziczenia zstępni niegodnego, wydziedziczonego, osoby, która odrzuciła spadek, a gdy chodzi o zrzekającego się dziedziczenia, zstępni tacy dochodzą do dziedziczenia jedynie wówczas, gdy z umowy wynika, że zrzeczenie się ich nie obejmuje (por. art. 1049 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 992 k.c. przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. Stosownie do art. 993 k.c. w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 18 marca 2011 roku (Dz. U. Nr 85, poz. 458) przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

W toku postępowania pozwany nie kwestionował roszczenia powódki co do zasady, a jedynie co do wysokości.

W celu obliczenia zachowku należy najpierw określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku.

Następnie udział ten mnoży się, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 2/3, jeżeli uprawniony do zachowku jest trwale niezdolny do pracy lub małoletni, a w pozostałych sytuacjach - przez 1/2. Otrzymany wynik to właśnie udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. W j sprawie powódka została powołana do spadku z ustawy po W. D. w 1/4 części z dobrodziejstwem inwentarza.

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993 - 995 k.c.). Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSP 1988, nr 2, poz. 27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 k.c.). Pewne jednak darowizny zostały wyłączone od doliczania, w szczególności drobne, zwyczajowo przyjęte, oraz dokonane dawniej niż przed dziesięć laty, licząc od otwarcia spadku, na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie spadkodawca nie pozostawił po sobie żadnego majątku, natomiast w skład masy spadkowej wchodzi dokonana przez spadkodawcę darowizna na rzecz pozwanego w dniu 10 stycznia 2008 r. Powołanie do spadku spadkobierców nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza.

Zamyka obliczanie zachowku operacja mnożenia substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Jej wynik wyraża wysokość należnego zachowku.

W skład masy spadkowej po zmarłym W. D. wchodzi jedynie wartość dokonanej na rzecz pozwanego darowizny w dniu 10 stycznia 2008 r. zabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,42 ha oraz niezabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,56 ha, położonej w U.. Wartość darowanej nieruchomości Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego rzeczoznawcy majątkowego C. U. uznając, iż sporządzona jest fachowo i kompetentnie, a także nie została skutecznie zakwestionowana pod kątem merytorycznym przez pozwanego. Biegła ustaliła, że wartość nieruchomości o łącznej

powierzchni 0,98 ha w cenach z grudnia 2013 r. oraz według stanu z 10 stycznia 2008 r. wynosi 362.000 zł. Sąd tym samym nie czynił ustaleń na podstawie opinii biegłej T. B. z uwagi na to, iż biegła w metodzie porównawczej zastosowała nieruchomości zbyt odległe w stosunku do analizowanej, co miało wpływ na wynik końcowy, który był zaniżony.

W związku z powyższym w niniejszej sprawie substratem zachowku jest kwota 181.000 zł, jako połowa wartości darowizny 362.000 zł nieruchomości należącej do wspólności ustawowej zmarłego W. D. i M. D. (1). Następnie kwotę 181.000 zł mnożąc przez 1/4, czyli udział spadkowy należny powódce, otrzymujemy kwotę 45.250 zł. Połowa wartości tego udziału wynosi natomiast 22.625 zł.

Sąd nie podziela stanowiska pozwanego, iż żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku jest wygórowane wobec zachowania powódki wobec spadkodawcy, a więc zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Na uwadze należy mieć bowiem, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (por. wyrok SN z dnia 7.04.2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do obniżenia zachowku należnego powódce. Sąd miał przy tym w szczególności na uwadze, iż powódka była córką spadkodawcy z poprzedniego małżeństwa oraz, iż naturalną konsekwencją jest zatem, iż w sytuacji założenia nowej rodziny przez ojca, gdy córka miała zaledwie kilka miesięcy, ich relacje uległy ograniczeniu z obustronnej inicjatywy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby W. D. poniósł negatywne skutki braku kontaktu z powódką, w szczególności posiadał on w swoim otoczeniu osoby, które mogły sprawować nad nim opiekę w czasie jego choroby.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego R. D. na rzecz powódki D. S. kwotę 22 625,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2012 r. do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku (tj. po upływie 7 dni od wysłania przedsądowego wezwania do zapłaty - k. 22 akt).

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.). Sąd miał na uwadze przy tym deklaracyjny charakter orzeczenia o zachowku (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10). W niniejszej sprawie powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 9 marca 2012 r., dlatego też z uwagi na opóźnienie w zapłacie należało ustalić zgodnie z żądaniem powódki, przyjmując za dzień wymagalności upływ 7 dni od wysłania pisma przeznaczone na jego odbiór, a więc dzień 16 marca 2012 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., stosownie do wyniku sporu i kosztów poniesionych przez strony. Powódka wygrała proces w 33%. Poniesione przez nią koszty obejmują kwotę 1.500 zł opłaty od pozwu koszty zaliczek na poczet biegłego w kwocie 1.000 zł oraz koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł. Łącznie powódka poniosła koszt 6.117 zł. Pozwany wygrał sprawę w 67%. Poniesione przez niego koszty obejmowały jedynie koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł. Suma tych kosztów przemnożona przez ułamek wygranej/przegranej stron i pomniejszona o koszty własne daje wynik kosztów ostatecznie należnych od strony przeciwnej. Na tej podstawie Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 404,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), a nadto art. 100 zd. 1 k.p.c., przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowic Tryb. od powódki kwotę 4.700 zł tytułem nieuiszczonego wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 1.340 tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w

Piotrkowie Tryb. od pozwanego kwotę 2.314,93 zł tytułem nieuiszczonego wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 660 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności co do uznanej przez pozwanego kwoty 15.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódki zaskarżając go w części: co do rozstrzygnięcia zawartego w punktach. 2,3,4.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i na skutek tego oddalenie roszczenia ponad zasądzoną kwotę; art. 244 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wartości nieruchomości wskazanej w akcie notarialnym; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie dlaczego sąd przyjął wartość substratu we wskazanej kwocie, przyczyn dla których nie dopuścił do sprawdzenia poprawności sporządzenia opinii; art. 100 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów, art. 89 ust. 1, 2 u. o k. s. w c. przez przyznanie biegłej B. wynagrodzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyjęcie jako podstawy zachowku kwoty 461150 zł i zachowku w kwocie 57643 zł oraz zasądzenie na rzecz powódki kwoty 35058 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2012r. i kosztów procesu za obie instancje w tym obniżenie wynagrodzenia biegłej B. do kwoty zwrotu wydatków za przejazdy i przesyłki pocztowe. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Rejonowemu w Piotrkowie Tryb, zwolnienie powódki od kosztów postępowania w II- giej instancji - opłaty od apelacji.

W odpowiedzi na apelację powódki pełnomocnik pozwanego wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że dokonując oceny zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie odnotował uchybień w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego regulujących zasady przyznawania zachowku i ustalania jego wysokości. Powyższe oraz okoliczność, że autor skargi apelacyjnej nie formułuje w tym zakresie żadnych zarzutów prowadzi do wniosku, że przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia nie doszło do naruszenia prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom zawartym w skardze apelacyjnej, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Pełnomocnik powódki nie wskazał na czym polega zgłoszone naruszenie. Powyższego wymogu nie spełnia z pewnością ogólne stwierdzenie o rzekomym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału, w kontekście unormowania art. 233 § 1 k.p.c., oznacza uwzględnienie i rozważenie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (zob. wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis). Dla skutecznego umotywowania omawianego zarzutu niezbędne jest więc wskazanie na konkretne dowody lub okoliczności które zdaniem skarżącego nie zostały poddane ocenie Sądu.

Uzasadnienie skargi apelacyjnej sprowadza się zdecydowanej większości do zakwestionowania przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji zasadności ustalenia wartości podlegającej doliczeniu do masy spadkowej dla potrzeb ustalenia należnego zachowku darowizny z 2008 r. w oparciu o treść opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości C. U..

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zastrzeżeń jakie w skardze apelacyjnej zgłoszono w związku z powołanym wyżej dowodem stwierdzić należy że również w ocenie Sąd Okręgowy opinia sporządzona przez biegłą jest wiarygodna, spójna i logiczna. Wskazać należy, że przyjęta przez biegłą metoda ustalenia wartości darowanej nieruchomości odpowiada obowiązującym w tym zakresie przepisom. Dokonując zleconej wyceny biegła odwołała się do treści przepisu art. 151 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.

2603, zgodnie z którym wartość rynkową nieruchomości stanowi najbardziej prawdopodobna jej cena, możliwa do uzyskania na rynku, określona z uwzględnieniem cen transakcyjnych przy przyjęciu że strony umowy były od siebie niezależne, nie działały w sytuacji przymusowej oraz miały stanowczy zamiar zawarcia umowy oraz, że upłynął czas niezbędny do wyeksponowania nieruchomości na rynku i do wynegocjowania warunków umowy. Skoro wartość rynkową nieruchomości stanowi najbardziej prawdopodobna jej cena, możliwa do uzyskania na rynku, określona z uwzględnieniem cen transakcyjnych (art. 151 ust. 1), to proces wyceny nieruchomości powinien być poprzedzony wnikliwą analizą rynku nieruchomości oraz wszechstronną analizą cech nieruchomości wycenianej i nieruchomości podobnych - a to oznacza, że w operacie szacunkowym rzeczoznawca majątkowy winien zawrzeć uzasadnienie wskazujące na właściwy dobór nieruchomości przeznaczonych do celów porównawczych (m.in. położenie, wielkość działek, sposób ich przeznaczenia i wykorzystania) i ustalenie istotnych cech różniących nieruchomości, jak też wskazujące na właściwe ustalenie współczynników korygujących i okoliczności, które zadecydowały o rozszerzeniu rynku właściwego ze względu na miejsce położenia wycenianej nieruchomości. Biegła sporządzając zakwestionowaną przez stronę powodową opinię sprostala powyższym wymaganiom. W opinii przywołała dwadzieścia jeden transakcji przeprowadzonych na rynku lokalnym, dokonując na ich podstawie wnikliwej analizy rynku. Podkreślić należy, że przywołane transakcje dotyczyły nieruchomości zabudowanych co odpowiadało charakterowi nieruchomości dla wyceny której została sporządzona opinia. Słusznie w tych okolicznościach ustalenie wartości darowanej nieruchomości nastąpiło przy zastosowaniu podejścia porównawczego. Przywołać należy treść przepisu art. 153 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym podejście porównawcze polega na określeniu wartości nieruchomości przy założeniu, że wartość ta odpowiada cenom, jakie uzyskano za nieruchomości podobne, które były przedmiotem obrotu rynkowego. Ceny te koryguje się ze względu na cechy różniące nieruchomości podobne od nieruchomości wycenianej oraz uwzględnia się zmiany poziomu cen wskutek upływu czasu. Podejście porównawcze stosuje się, jeżeli są znane ceny i cechy nieruchomości podobnych do nieruchomości wycenianej.

W przedmiotowej sprawie wyceny należało dokonać szacując nieruchomość jako całość gospodarczą w stanie w jakim została darowana. Twierdzenia, że po podziale na działki nieruchomość mogłaby zyskać wyższą wartość nie mają więc żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Dokonując wyceny nie można zakładać, że obdarowany podejmie działania zmierzające do najkorzystniejszego zbycia nieruchomości. Opinii biegłej nie mogą jednocześnie podważyć twierdzenia skarżącego o rzekomej zdecydowanie wyższej cenie nieruchomości na rynku lokalnym. Samo występowanie na analizowanym rynku pojedynczych ofert lub transakcji nieruchomościami, w których uzyskiwano ceny za grunty wyższe niż ustalone w operacie, nie podważa jego wiarygodności. Indywidualna transakcja zależy od wielu czynników i nie w każdym wypadku musi być powiązana z realną wartością nabywanego mienia.

W tym miejscu należy odnieść się do zgłoszonego w toku postępowania wniosku o wystąpienie przez sąd w trybie art. 157 ust 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami o dokonanie oceny prawidłowości złożonych w sprawie operatów. W przedmiotowej sprawie sporządzono dwie opinie biegłych dla potrzeb wyceny nieruchomości i różnica w przyjętych wycenach jest rzeczywiście znaczna – sięgająca 100 000 zł. Powyższy fakt nie może jednak stanowić dostatecznego uzasadnienia do zlecenia oceny prawidłowości sporządzonych operatów. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 4 stycznia 2012 r. (sygn. akt III CSK 127/11) w trybie art. 157 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami ocena sporządzonych przez rzeczoznawców wycen stanowi formę ich weryfikacji pod kątem zgodności z przepisami prawa, w tym rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U. Nr 207, poz. 2109 ze zm.). Zgodnie z tymi przepisami podlegają tej ocenie takie kwestie, jak przyjęte sposoby określenia wartości nieruchomości przy zastosowaniu poszczególnych podejść, metod i techniki wyceny, sposoby określenia wartości nieruchomości dla określonego celu w zależności od ich rodzaju i przeznaczenia. Wskazane powyżej kryteria jak wyjaśniono już wyżej zostały prawidłowo zastosowane w kwestionowanej przez stronę powodową opinii. W ocenie Sądu Okręgowego dokonanie ich ponownej weryfikacji w omawianej sprawie było zbędne i prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Podnieść należy, że Sąd dokonując ustaleń oparł się na opinii korzystniejszej dla powódki.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisu art. 244 § 1 k.p.c. Przypomnieć należy, że zarzut naruszenia powyższego przepisu pełnomocnik skarżącej wywodzi z okoliczności, że ustalając wartość nieruchomości darowanej pozwanemu przez spadkodawcę pominął wynikające z aktu notarialnego – umowy darowizny okoliczność, iż wartość darowanej nieruchomości zamyka się w kwocie 400 000,- zł. Formułując powyższy zarzut pełnomocnik powódki zdaje się nie dostrzegać, że dokonując przy wniesieniu pozwu określenia wysokości roszczenia o zachówek przyjął, że wartość darowizny była zdecydowanie wyższa niż wskazana wyżej kwota. Sam więc założył, że ustalenie wynikające z powołanej wyżej umowy darowizny nie mogło być decydującym dla ustalenia wartości majątku objętego darowizną.

Uznanie, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył powołanego wyżej przepisu znajduje również swoje oparcie w treści przepisu art. 995 k.c., zgodnie z którym wartość darowizny wchodzącej w skład masy spadkowej, od której ustala się zachówek oblicza się według stanu z daty darowizny a według cen z daty orzekania (art. 995 k.c.).

Podnieść również należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego w okresie ostatnich 6 lat od 2008 r. wartość nieruchomości nie musiała rosnać, a kwota 400 000,- zł. wskazana jako wartość przedmiotu darowizny z pewnością nie uwzględniała okoliczności, że zawierając wskazaną umowę strony postanowiły o ustanowieniu na rzecz darczyńców służebności osobistej, co obniżyło wartość nieruchomości.

Zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu nie zostało wydane z naruszeniem art. 100 k.p.c. brak jakichkolwiek podstaw aby w przedmiotowej sprawie odstąpić od stosunkowego rozliczenia kosztów procesu.

Z kolei pominięcie przy ustaleniu okoliczności faktycznych opinii biegłej T. B. nie skutkuje przyjęciem braku podstaw do przyznania biegłej wynagrodzenia a co za tym idzie przyznając wynagrodzenie biegłej Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 89 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1200,- zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.